

Ojciec mój Tadeusz Chomicki urodził się 29 lipca 1899 roku w Stryju, wówczas było to miasteczko w Galicji w obrębie cesarstwa austro-węgierskiego. Matka Ojca pochodziła ze Stryja, Rodzice Jej byli szanowanymi obywatelami tegoż miasteczka, właścicielami obszernego domu w dużym ogrodzie, W sąsiedztwie mieszkała rodzina Makuszyńskich, stąd Ojciec mój w wieku lat 4-5 bawił się w piaskownicy ze swym rówieśnikiem Kornelem Makuszyńskim.

Ze względu na nominację na stanowisko naczelnika poczty w Przemyśle Dziadek mój Piotr Chomicki zamieszkał razem ze swą rodziną tj. małżonką Marią, dwoma synami Tadeuszem i Kazimierzem, oraz córką Zofią w Przemyśle. Miał piękny paradny mundur urzędnika austriackiego, czarny surdut ze złotymi epoletami, a czapkę w formie piroga. Gdy odchodził na emeryturę po I wojnie światowej już w wolnej Polsce współpracownicy ofiarowali mu laskę z wiśniowego drzewa ze srebrną rączką, aby mógł podpierać się nią spacerując wzdłuż wybrzeży Sanu. W czasach gdy Przemyśl był pod zaborem Austrii przekształcony był w twierdzę obronną. Stawiał dłuższy czas opór wojskom rosyjskim, natomiast wśród ludności Przemyśla panował głód i szerzyły się epidemie. Siostra mego Ojca Zofia zachorowała na czerwonkę i w krótkim czasie zmarła. Ojciec mój był świadkiem ogromnego bólu i rozpaczycy swej Matki, która straciła bez skutecznej pomocy swą jedyną córkę, piękną i zdolną dziewczynę 16 letnią. Postanowił wtedy że pozostanie lekarzem, aby świadczyć pomoc ludziom w potrzebie, Rodzice mego Ojca razem ze swą córką Zofią pochowani są na cmentarzu w Przemyśle. Jest to jeden z piękniejszych cmentarzy w Polsce położony obok Góry Zankowej, a u stóp wije się zakolami rzeka San. Pamiętam ilekroć odwiedzaliśmy Ich grób zapalaliśmy również lampki na grobach kolegów Ojca gimnazjalistów, którzy polegli w obronie Przemyśla przed Ukraińcami. Ojciec mój również jako gimnazjalista bronił Przemyśla i nawet został odznaczony odznaką "Orląt". W Przemyśle dzięki staraniom

Komitetu Społecznego odbudowany został piękny, romantyczny pomnik Orłąt Przemyskich , który podczas wojny został przez Ukraińców zburzony . Studia medyczne rozpoczął mój Ojciec na Wydziale Lekarskim Uniwersytetu im . Jana Kazimierza we Lwowie . W 1919 roku został przeszkolony jako medyk II roku na kursie medycyny wojskowej , pod kierunkiem Komentanta kursu Dr Lesława Węgrzynowskiego i jako lekarz baonu skierowany na front . Ze względu na ciężkie warunki bojowe żołnierze często zapadali na zdrowiu , Przyczyniła się do tego woda którą pili z napotykaných studni, bo innej nie mieli, a musieli pokonywać setki kilometrów, często piechotą . W 1920 roku pod Żytomierzem Ojciec ciężko zachorował na tyfus brzuszny, wskutek wysokiej gorączki stracił przytomność . Tylko dzięki pomocy kolegi frontowego J. Łopuszańskiego, który potym był profesorem biologii we Lwowie, został wozem chłopskim dowieziony razem z rannymi i chorymi do frontowego szpitala i nie dostał się do niewoli bolszewickiej oddziałów Budionnego . Po ukończeniu I wojny światowej ukończył Wydział Lekarski we Lwowie w 1926 roku . Profesorowie tegoż Wydziału byli znakomitościami naukowymi nierzadko w skali europejskiej, jednocześnie koleżeńscy i przyjacielscy wobec młodzieży . Anatomię wykładali Profesorowie Markowski i Różycki uczniowie słynnego Prof Kadyiego , histologię Prof. Szymonowicz, fizykę Prof . Negrusz , a biochemię Prof. Jakub Parnas . Anatomię Patologiczną wykładał Prof . Nowicki / zamordowany w czasie II wojny światowej wraz z żoną i synem / przez Gestapo . Farmakologię wykładał Prof. Koskowski, interny nauczali Prof. Rencki i Prof. Czernecki . Znakomitym pediatrą był Prof . Franciszek Groer, uczeń i współpracownik Prof . Pirqueta z Wiednia , który wprowadził alergometrię w Polsce . Wykłady Prof. Groera były bardzo błyskotliwe, sam profesor był poliglota oraz artystą fotografikiem , a Jego zdjęcia główek dziecięcych uzyskiwały pierwsze nagrody na międzynarodowych konkursach fotograficznych . Był ponadto wykształcony muzycznie, pięknie grał na

na fortepianie, a Opera Lwowska kierowana przez dwa lata przez Prof. F. Groera osiągała wysoki poziom artystyczny. Ponadto Prof. F. Groer modernizował Klinikę pediatriczną we Lwowie i wzorem wiedeńskim zorganizował Szkołę Pielęgniarek Pediatrycznych przygotowanych fachowo do pracy z chorymi dziećmi, Wykłady z położnictwa i ginekologii prowadził Prof. Bocheński. Zajęcia dydaktyczne były zabarwione humorem, lubił wywoływać studentów i pytać, a po uzyskaniu odpowiedzi mówił: "ja panu wierzę, ja panu wierzę, ale nie mam przekonania". Prof. Bocheński wychował wiele pokoleń lekarskich i zawsze był pełen życzliwego humoru. Po przymusowym wyjeździe ze Lwowa wykładał jeszcze przez kilka lat we Wrocławiu, mimo że osiągał już 80 lat życia. Ojciec mój miał jeszcze możliwość słuchania wykładów słynnego chirurga Prof. Ludwika Rydygiera, którego sposoby operacji żołądka zwłaszcza wycięcie odźwiernika dotąd są w Europie stosowane. Po przejściu Prof. Rydygiera do Krakowa, wykłady z chirurgii przejął Prof. Schramm. W 1929 roku Ojciec rozpoczął pracę w Oddziale chirurgicznym kierowanym przez Prof. Tadeusza Ostrowskiego. Był to chirurg znakomity wzywany do operacji i do konsultacji przez chirurgów z różnych stolic europejskich. Został wraz z żoną swą zamordowany w grupie 45 profesorów lwowskich przez Gestapo w czasie II wojny światowej. Profesor był bardzo wymagający, a na oddziale panowała żelazna dyscyplina. Z Jego szkoły wyszli tak znakomici chirurdzy jak Prof. W. Bross, Prof. Kazimierz Czyżewski, Prof. Jezioro, Prof. T. Jacyna-Onyszkiewicz. Oddział chirurgii był prawdziwą wylegarnią znakomitych dyrektorów szpitali dla Polski południowo-wschodniej. Dyrektor szpitala musiał być nie tylko sprawnym organizatorem pracy szpitala, ale również dobrym specjalistą w zakresie chirurgii, położnictwa i ginekologii. Najbardziej nawet skomplikowanych przypadków chorobowych nie mógł odsyłać do większych ośrodków, ze względu na brak helikopterów, samolotów sanitarnych i bardzo słabą w owym czasie komunikację motorową. W tej pracy samodzielnej nabierały praktycznych i właściwych wartości, wiadomości zdobyte w czasie